

Samorząd w sprawie precedensu z użyciem litery "w"

 wilnoteka.lt/pl/artykul/samorzad-w-sprawie-precedensu-z-uzyciem-liter-y-quotwquot

Fot. wilnoteka.lt

Stołeczny samorząd nie zaskarży decyzji Wileńskiego Sądu Dzielnicowego w sprawie zapisu nazwiska obywatelki Litwy, która wyszła za mąż za Belga. Sąd nakazał Urzędowi Stanu Cywilnego Miasta Wilno wystawienie nowego aktu ślubu, w którym nazwisko "Pauwels" zostanie zapisane z użyciem nie występującej w litewskim alfabecie litery "w". Mer Wilna Remigijus Šimašius oświadczył, że "nie widzi powodów do odwoływania się od decyzji sądu".



"Nie widzę żadnych przeszkód, aby decyzja sądu nie mogła być wykonana. Sądzę, że wymaga tego szacunek wobec obywateli (...) W podobnych przypadkach, kiedy na przykład kobieta wychodzi za mąż za mężczyznę, który ma w nazwisku litery z alfabetu łacińskiego, nie występujące w języku litewskim, czyli słynne "x", "q" i "w", jest to oczywiście precedens i urząd stanu cywilnego musi to uwzględnić. Podobnie jak w sytuacji, gdy rodzice chcą zarejestrować dziecko, którego ojciec ma w nazwisku tę przerażającą literę "w" - powiedział mer Wilna **Remigijus Šimašius**.

Sąd Dzielnicowy Miasta Wilno w swoim orzeczeniu z dnia 30 lipca 2015 r. [anulował decyzję](#) Urzędu Stanu Cywilnego i zobowiązał USC do zmiany nazwiska obywatelki Litwy, która wyszła za mąż za Belga. W wydanym przez USC akcie ślubu nazwisko męża zostało zapisane zgodnie z oryginałem: Pauwels, natomiast żony - Pauvels. Wspierani przez prawników [Europejskiej Fundacji Praw Człowieka](#) (EFHR) małżonkowie zwrócili się do sądu. Sprawę o "w" w nazwisku wygrali.

Stołeczny samorząd decyzji sądu nie zaskarży, a to oznacza, że Wileński Urząd Stanu Cywilnego będzie musiał wystawić państwu Pauwels nowy akt ślubu.

Na podstawie: BNS